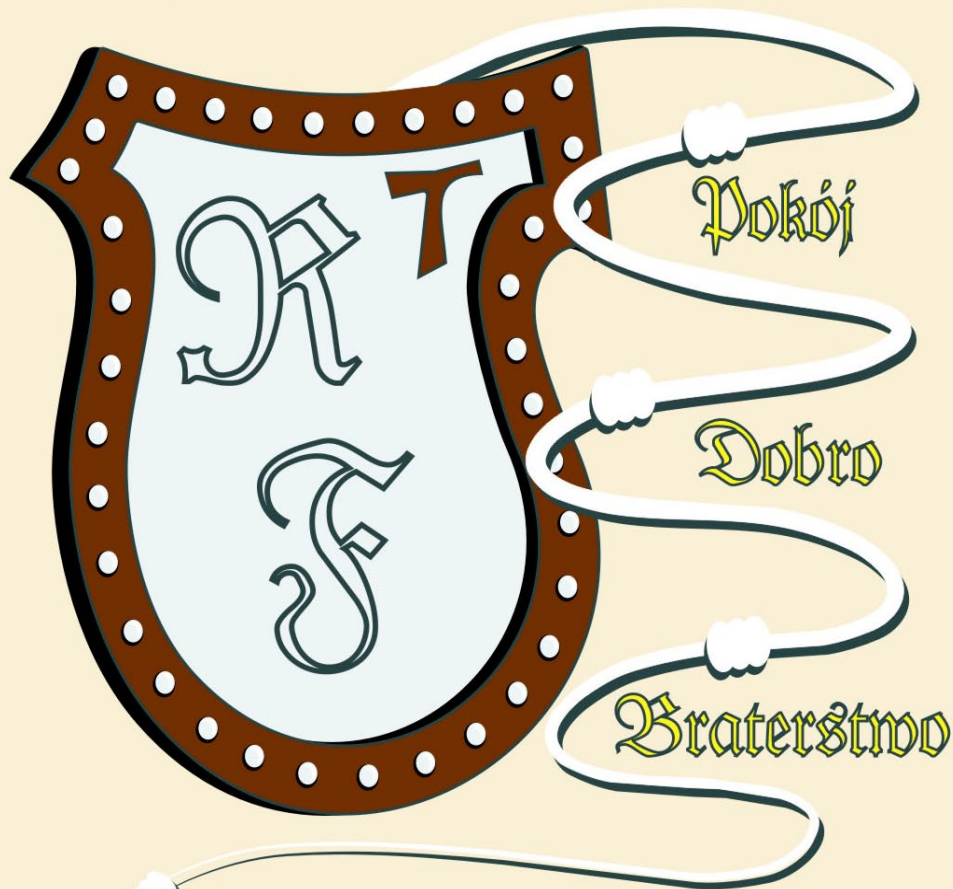


4/2013

Rycerskie Hasło



czasopismo dla
rycerzy św. franciszka

Rycerskie świętości

Dominik Savio urodził się w wiosce Riva di Chieri w Piemontcie w 1842 roku. Jego rodzice wychowywali dzieci w głębokim poszanowaniu religii. 8 kwietnia 1849 roku, w Wielkanoc, przyjął Pierwszą Komunię Świętą. O dojrzałości duchowej Dominika świadczą postanowienia, jakie napisał z okazji tej uroczystości w swojej książeczce do nabożeństwa:

- 1) będę często spowiadał się i komunikował, ilekroć mi na to zezwoli mój spowiednik,
- 2) będę święcił dzień święty,
- 3) moimi przyjaciółmi będą Jezus i Maryja,
- 4) raczej umrę, aniżeli zgrzeszę.



Mając 12 lat, Dominik spotkał św. Jana Bosko, który przyjął go do swego oratorium w Turynie.

Dominik zmarł 9 marca 1857 roku, w wieku zaledwie 15 lat, zaopatrzone sakramentami świętymi. Mimo bardzo młodego wieku, pośród zwyczajnych obowiązków codzienności, przebywając między rówieśnikami, Dominik Savio osiągnął świętość. Jej rozumienie zawarł w liście do przyjaciela: *Tu, na ziemi, świętość polega na tym, aby stale być radosnym i wiernie wypełniać nasze obowiązki.* Pius XI powiedział o nim: *Mały święty, ale gigant ducha.* Beatyfikowany w 1950 roku, kanonizowany w 1954. Dominik Savio to najmłodszy wyznawca, jakiego kanonizował Kościół. Jest patronem ministrantów i młodzieży.

Ikongrafia ukazuje świętego z lilią lub z krzyżem w dłoni. Czasami stoi przed statuą Matki Bożej. Bywa przedstawiany z aniołem.

Unikanie walki i agresji jako znak działania Boga

Kiedy Franciszek wrócił do domu, nie mógł przestać myśleć o starym dziwaku. Dla niego już nie był dziwakiem, ale człowiekiem, którego bardzo chciał poznać. Uświadomił sobie, że nawet nie zna jego imienia. Wiedział też, że z jego pozycją społeczną nie powinien z nim przebywać. Położył się spać. Śnił mu się człowiek, którego nie zapytał o imię.



Na drugi dzień zaraz po szkole, nie bacząc na kolegów, pobiegł do tego człowieka. Ale tam nie było nikogo. Wszedł i rozglądał się po jego domu i obejściu. Był tam piękny porządek. Nie było bogactw, mały stolik, który już znał, krzeselko ręcznie zrobione, a teraz dostrzegł, że stało tam mnóstwo małych figurek. Pomyślał – ciekawe, skąd je ma; są piękne. Usłyszał kroki, wybiegł. Zobaczył człowieka obrzuconego błotem, był smutny. Kiedy ten ujrzał Franciszka, uśmiechnął się. – Witaj – powiedział. – Nie mówiono ci, że nie wchodzi się do czyjegoś domu bez pytania. Mówił to z uśmiechem. Franciszkowi jednak było smutno, że człowiek obrzucony jest błotem. Nie mógł nic powiedzieć; sam tak kiedyś robił, póki nie poznał, jak żyje ten człowiek. Poczekał, aż staruszek doprowadzi się do porządku i usiedli. – Zapomniałem Pana zapytać, jak ma na imię – powiedział Franciszek. Staruszek zdziwił się, bowiem nikogo to nie obchodziło, ale odpowiedział: Jakub. – Powiedz mi Jakubie, dlaczego nie bronisz się. Kiedy cię obrzucają błotem, kiedy biją – krzycz, walcz. Jakub zamyślił się. – Wiesz Franciszku, życie nauczyło mnie, że nigdy nie wyszło mi na dobre wojowanie, złośczenie się, zemsta, gniew. Te uczucia zawsze mi szkodziły i nie pozwalały dostrzec spraw takimi, jakimi są, nie pozwalały cieszyć się życiem. Ludzie złoścą się, biją innych, prześladowają, bo sami są smutni, czegoś im brak. Ja sam ze sobą w swoim życiu jestem szczęśliwy. Gdybym pod wpływem emocji kogoś skrzywdził, stałbym się jak oni, smutny i nieszczęśliwy. A ja tego nie chcę. Więc odchodzę bez słowa, tak chronię siebie. Nie znaczy to, że zachowania tych ludzi mnie nie smucają, ale oni sami muszą chcieć to zrozumieć. A nie rozumieją, jeśli prawdziwie nie kochają. Staruszek znowu zaskoczył Franciszka. Widział przecież tych ludzi, prześladowców Jakuba, w kochających rodzinach. Nie rozumiał nic, ale czas wracać, więc pożegnał się i odszedł.

s. Dorota

RYCERSKIE HISTORYJE - REKOLEKCJE



Rekolekcje Rycerzy św. Franciszka odbywały się w Częstochowie od 14 do 22 lipca br. na Jasnej Górze, która prowadziła nas na szlaki świętości przy boku Jezusa i Maryi. Tematem tegorocznych rekolekcji było poznanie życiorysów świętych dzieci, czyli świętość pisana nie tylko dla dorosłych, lecz także dla dzieci, co w dzisiejszych czasach bardzo ważne. Codzienne Msze św. i homilie, jak i konferencje o Sylwestra były zachętą dla rycerzy, by przez odgrywanie roli danego świętego i poznanie jego życiorysu potrafi-

li zaprzyjaźnić się ze świętymi, i przez ich wstawiennictwo zanosić modlitwy. Gdy zapadał wieczór, nie dało się zapomnieć, że Maryja czeka na nas w jasnogórskim obrazie, by modlitwa apelowa zakończyła nasz dzień. Jak na szlakach bywa, a tym bardziej szlaku zdobywania świętości, nie można pominąć Bożego miłosierdzia. I tak nasz drogowskaz wskazał nam Dolinę Miłosierdzia w Częstochowie, którego historię poznaliśmy i gdzie z serca płynęły modlitwy. Czego jeszcze na drodze świętości nie można było pominąć, to zakrętu do radości; by było ciekawiej, zdobywaliśmy tę radość w Jurajskim Parku Linowym. Kolejnym drogowskazem na szlaku świętości było braterstwo i tu nasz szlak spotkał się ze szlakiem naszych starszych braci i siostr z FZŚ, którzy przybyli na coroczną pielgrzymkę do Częstochowy. Razem z nimi braliśmy udział w Mszy św. pod przewodnictwem ks. bp. Ignacego Deca, ordynariusza diecezji świdnickiej. Z okazji 15-lecia założenia RYCERZY św. Franciszka, brali oni udział w swych rycerskich strojach podczas Mszy św., a w darze ofiarowali Pismo Święte. Nasz ojciec duchowny Sylwester postarał się osłodzić tę drogę świętości specjalnymi ciasteczkami, a rycerze poczęstowali nimi kapłanów, by tak zaznaczyć 20-lecie FZŚ. Słoneczna pogoda w tym dniu opromieniała nam następne 14 drogowskazów do świętości. Odbyła się Droga Krzyżowa na wałach jasnogórskich, w której braliśmy udział. Na zakończenie tego braterskiego dnia po Drodze



Krzyżowej rozdawany był orzech do zgryzienia jako symbol... Na zakończenie tego dnia odbyło się krótkie spotkanie z ks. bp. Ignacym Decem, który udzielał nam grupowego i indywidualnego błogosławieństwa, a potem zrobiono pamiątkowe zdjęcie. Jasną Górę zwiedziliśmy z przewodnikiem, bo wszak na drodze świętości nie może ich zabraknąć. Uwieńczeniem naszych rekolekcji była odprawiona Eucharystia w kaplicy Czarnej Madonny. Celebracji przewodniczył tylko o. Sylwester. Myślę, że to był wielki dar od Maryi dla nas za nasze wyznanie wiary, miłości i nadziei. Moderatorom, siostronom antoninkom za gościnę w ich domu, a przede wszystkim o. Sylwestrowi, rycerzom należą się podziękowania. Można zakończyć zdaniem piosenki rekolekcyjnej, ułożonej specjalnie przez br. Henia: „Wiara, Nadzieja i Miłość to trzy siostry, że patrzeć aż miło. Każdy je kocha i potrzebuje, a kto ich pragnie, niech prosi i dziękuje.

s. Danuta Kozik, moderator RF

Z RYCERSKIEGO PAMIĘTNIKA

Moje wspomnienia z rekolekcji

W tym roku rekolekcje Rycerzy św. Franciszka odbyły się w Częstochowie. Gościliśmy u sióstr antoninek. Rekolekcje były pełne niespodzianek. Codziennie poznawaliśmy różnych, młodych świętych z całego świata. Między nimi byli np.: św. Kizito, trzy



święte siostry: Wiara, Nadzieja i Miłość z mamą św. Zofią, św. Dominik Savio, św. Tarsycjusz i wielu, wielu innych świętych. Każdy święty przypadał na jednego rycerza i dany rycerz przebierał się za świętego, który mu przypadł, a niektórzy uczestnicy rekolekcji byli przypisani nawet do dwóch świętych i dzięki temu więcej razy się przebierali i czuwali w daną postać. Dzięki tym wielkim świętym było wiele radości. Dużo się o nich nauczyliśmy, a nawet niektórych z nich poznaliśmy po raz pierwszy. Codziennie oglądaliśmy jakiś film, z którego



robiliśmy serial. Polegało to na tym, że jeden film oglądaliśmy przez dwa dni w kawałkach – „odcinkach”. Któregoś dnia pojechaliśmy do parku linowego. Wszyscy się wyszaleli, było dużo radości, śmiechu i fantastycznych przeżyć. Bardzo podobało mi się, jak rano chodziliśmy na odsłonięcie obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Mimo że trzeba było bardzo wcześnie wstać i byłam bardzo zmęczona, cieszyłam się, że mogę iść przywitać Maryję i z Nią zacząć dzień. W każdy dzień, gdy rano od Niej wracałam, czułam, że to jest wielka łaska dla mnie, że mogę bez problemów do Niej przychodzić. Z dnia na dzień do Maryi chodziło nas coraz więcej. Najlepszym wspomnieniem jest codzienny Apel Jasnogórski i możliwość pożegnania się z naszą Mamą i zakończenie z Nią dnia. Jednak to, co zostanie w mojej pamięci do końca życia i co było moim od dłuższego czasu, to znalezienie się tuż przy obrazie Matki Bożej Częstochowskiej i odmówienie jednej cząstki dziesiątki Różańca. Gdy tak stałam przed Nią, podszedł do mnie ojciec z mikrofonem... głos mi się troszkę załamał i myślałam, że zaraz się rozplacę. Było to dla mnie tak wielkie przeżycie, tak radosne, tak piękne, że nawet nie potrafię tego słowami opisać. To wszystko, czym chciałam się z wami podzielić z rekolekcji. Życzę wszystkim błogosławionego roku szkolnego :)

Ada – rycerka z Opola



Z KRONIKI RYCERZY ŚW. FRANCISZKA Z PODLESIA

2013.08.16 – Pielgrzymka rowerowa do Mikołowa

My, Rycerze św. Franciszka: Paulina, Piotrek, Antoś, Karolina, Iwonka, Mateusz i Zosia z s. Leokadią i p. Mariuszem o 10.00 spod „Biedronki” w Katowicach-Podlesiu wyruszyliśmy rowerami starą drogą do Mikołowa (6 km). Trasa, z małą przerwą na podziwianie widoków, trwała 45 minut. Do Mikołowa mamy pod górkę. Kościół św. Wojciecha był dla naszych prapradziadków kościołem parafialnym.



Pierwszym etapem było odwiedzenie bazyliki św. Wojciecha. Podeszliśmy do tabernakulum, by przywitać się z Panem Jezusem. W kościele cały dzień można adorować Najświętszy Sakrament. Przywitał nas ks. proboszcz Mirosław Godziek i oprowadził po bazylice. Dowiedzieliśmy się, że kościół ma 152 lata. W prezbiterium nad tabernakulum znajduje się obraz św. Wojciecha, który był biskupem i oddał życie za wiarę. W prawej nawie znajduje się ołtarz Serca Pana Jezusa, a z lewej strony ołtarz Matki Boskiej Mikołowskiej. Ksiądz proboszcz pobłogosławił nas i dał każdemu prezent: płytę z interaktywnym zwiedzaniem bazyliki, za to serdecznie dziękujemy. Otrzymaliśmy zadanie: przejść drogą krzyżową, co uczyniliśmy na koniec. Stacje drogi krzyżowej to dzieło znanego artysty malarza Jana Bochenka z 1868 roku. Potem odwiedziliśmy kaplicę na cmentarzu, który znajduje się za kościołem (bardzo duży cmentarz). Pomodliliśmy się za wszystkich zmarłych na tym cmentarzu i za naszych bliskich zmarłych. Ponownie udaliśmy się do bazyliki i odprawiliśmy Drogę Krzyżową. Zatrzymaliśmy się przy MB Bolesnej (pieta). Potem pomaszzerowaliśmy w kierunku rynku, by zatrzymać się przed najstarszym kościółkiem św. Wojciecha (XII w.), teraz przemianowanym na św. Jana Nepomucena. Siostra Lidia obdarowała nas wafłowymi medalami i pożegnała się z nami. Dziękujemy za opowieści, ciekawostki i czas przeznaczony dla nas. Przeszliśmy do pizzerii, by się posilić. Pizza była bardzo smaczna. Do zwiedzenia pozostał rynek. Tam przed pomnikiem św. Wojciecha zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie. Na rynku wzrok przyciąga fontanna. Były też i lody... No i trzeba było ruszyć z powrotem. Trasa powrotna była lepsza, trochę pod górkę, a potem tylko w dół. Była to pielgrzymka w intencji wszystkich dzieci i młodzieży z Podlesia i o nowe powołania do Rycerzy św. Franciszka.

s. Leokadia Puto

Quiz religijny

Napisz, kim były trzy siostry: Fides, Spes i Caritas, i jak zginęły.

Tobiasz jest świętym czy błogosławnym lub postacią biblijną, synem starego Tobiasza? Jak zginął lub zmarł – podaj datę śmierci w przybliżeniu. Kiedy ma swoje imieniny.

Prawidłowe odpowiedzi prosimy przysyłać na adres redakcji :)



RYCERSKIE WIEŚCI

9 czerwca w bazylice na Górze św. Anny została odprawiona Msza św., której przewodniczył generał zakonu franciszkanów o. Michael A. Perry OFM. Wzięli w niej udział członkowie Franciszkańskiego Zakonu Świeckich i Ruchu Młodzieży Franciszkańskiej oraz Rycerze św. Franciszka. Rycerze z regionów Lubliniecko-Tarnogórskiego, Opolskiego i Katowickiego przeżywali swe rekolekcje w Częstochowie od 14 do 22 lipca. 20 lipca odbyła się coroczna pielgrzymka FZŚ na Jasną Górę, w której rycerze brali udział. **Rycerstwo św. Franciszka obchodzi w tym roku jubileusz 15-lecia istnienia.**

Rycerze wezmą udział w regionalnym spotkaniu opłatkowym w Panewnikach z FZŚ.

RYCERSKIE ZADANIA



Rycerze wykonają różaniec, na którym będą się modlić podczas nabożeństw różańcowych w październiku. W listopadzie odwiedzą groby swych zmarłych, za których się pomodlą oraz za dusze czyśćcowe. W okresie Adwentu nie zapomną o Mszy św. roratniej i zrobieniu lampionu lub wieńca adwentowego.

Intencja misyjna

Od 16 września do 31 grudnia RF oraz moderatorzy nie zapomną o ojcu Sylwestrze i włączą go do swoich intencji modlitewnych.

W CYKLU HISTORIE PRAWDZIWE

Redakcja zwraca się z ogromną prośbą do kadry moderatorów obecnych i byłych oraz byłych rycerzy, którzy pamiętają początki zakładania RF – jak to było 15 lat temu – a brali w tym udział, o napisanie swoich wspomnień i świadectw. Ilość stron dowolna. Artykuły nadesłać na adres redakcji RH lub pisemnie i przekazać swojemu radnemu w regionie do spraw MF i RF.



REDAKCJA „RYCERSKIEGO HASŁA”:

o. Sylwester Haśnik, Ewa Nicpoń, Danuta Kozik

Materiały do „Rycerskiego Hasła” prosimy przysyłać na adres:
rycerzeswfranciszka@interia.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo korekty nadesłanych materiałów.